



Sygn. akt II USKP 135/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Leszek Bielecki
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku [...] Wyższej Szkoły [...] w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego Z. K.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 5 czerwca 2019 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 18 maja 2017 r., który zmienił decyzję pozwanego i stwierdził,

że Z.K. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek - [...] Wyższej Szkole [...] w W. w okresach od 3 września 2001 r. do 30 czerwca 2002 r. oraz od 2 września 2002 r. do 30 czerwca 2003 r.

Płatnik 3 września 2001 r. zawarł umowę o dzieło z Z.K., który zobowiązał się wykonać dzieło polegające na opracowaniu rozkładów zajęć i planów egzaminów na poszczególne trymestry studiów zaocznych oraz do wykonania i uaktualnienia na kolejne trymestry dokumentacji procesu dydaktycznego na studia zaoczne. Umowa przewidywała, że wykonanie dzieła nastąpi w okresie od 3 września 2001 r. do 30 czerwca 2002 r., za wynagrodzeniem 20.000 zł, płatnym w terminie 14 dni od odbioru dzieła lub jego części. Wynagrodzenie było płatne zaliczkowo w terminach ustalonych przez strony po udokumentowaniu wykonania odpowiedniej części dzieła. Strony uzgodniły, że w wypadku wystąpienia w dziele wad zamawiający prześle wykonawcy reklamację, a wykonawca zobowiązany jest usunąć wadę w terminie 14 dni. 25 czerwca 2002 r. Szkoła zawarła z Z. K. kolejną umowę o dzieło obejmującą opracowanie rozkładów zajęć i planów egzaminów na poszczególne trymestry studiów zaocznych oraz do wykonania i uaktualnienia na kolejne trymestry dokumentacji procesu dydaktycznego na studia zaoczne w okresie od 2 września do 30 czerwca 2003 r. za wynagrodzeniem 20.000 zł. Wykonanie miało nastąpić na 2-3 tygodnie przed rozpoczęciem danego trymestru. Wykonawca dostawał nazwiska wykładowców, nazwę przedmiotu i dane o liczbie godzin wykładów i ćwiczeń i na tej podstawie konstruował plan zajęć. Plan zajęć był sporządzany w formie dokumentu. Plan był rozliczany z rektorem lub prorektorem. Z. K. otrzymywał wynagrodzenia każdego miesiąca.

Sąd Okręgowy stwierdził, że decyzja pozwanego nie jest prawidłowa, gdyż strony łączyły umowy o dzieło. Przedmiot umowy był zindywidualizowany, wykonawca opracowywał w postaci dokumentu rozkłady zajęć i rozkłady planów egzaminów na poszczególne trymestry studiów zaocznych na podstawie przekazanych danych: nazwisk wykładowców, nazw przedmiotów i ilości godzin z podziałem na wykłady i ćwiczenia. Tworzenie rozkładów zajęć i planów egzaminów wymagało od wykonawcy zaangażowania i wkładu intelektualnego. Po zgromadzeniu niezbędnych danych Z. K. przetwarzał je na gotowe rozkłady zajęć i

plany egzaminów. Były one konkretnymi, zmaterializowanymi i zindywidualizowanymi wytworami jego pracy. Były wykonywane przez wykonawcę samodzielnie i podlegały kontroli.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo w stanie faktycznym, że Z. K. sporządzał w ramach każdej ze spornych umów konkretne, zatwierdzone merytorycznie przez rektora (lub prorektora), 3 trymestralne plany zajęć (w trymestrze było 6 zjazdów studentów zaocznych) i plany egzaminów dla studentów zaocznych w danym roku akademickim. Po upływie każdego trymestru wykonawca opracowywał na piśmie nowy plan zajęć i plan egzaminów na kolejny trymestr. Plany były wywieszane do wiadomości zainteresowanych w czasie ostatniego zjazdu studentów w danym trymestrze.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że rzeczywistą wolą stron było osiągnięcie skonkretyzowanego, określonego przez zamawiającego rezultatu (art. 627 k.c.). Sporne umowy charakteryzowały się w przeważającym stopniu cechami umowy o dzieło. Z treści i sposobu umów wynika, że strony określały dany produkt końcowy. Niezależnie od nakładu pracy wykonawcy w procesie realizacji spornych umów, bez sporządzenia końcowych (konkretnych i ostatecznych) planów zajęć i planów egzaminów dla studentów zaocznych każdego z trymestru, jego praca nie miałaby dla Uczelni żadnego znaczenia. I to ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące stanowiły przedmiot umowy stron, zawartej i ukształtowanej w granicach zakreślonych przez prawo, naturę (właściwość) stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego: - art. 627 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu tego przepisu mimo tego, że zawarte umowy nie miały charakteru umowy o dzieło; - art. 750 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na jego niezastosowaniu mimo tego, że zawarte umowy miały charakter umów o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia i w konsekwencji naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, przez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie podlega z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków

publicznych, przez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie podlega z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Umowa o dzieło i umowa zlecenia różnią się.

Przedmiotem umowy o dzieło nie jest praca, lecz sam rezultat. W tym wyraża się istota różnicy między umową o dzieło i umową starannego działania. Z umową o dzieło nie mamy do czynienia w każdym przypadku, kiedy występuje rezultat usługi. „Rezultat” umowy nie jest zarezerwowany tylko dla umowy o dzieło (art. 627 k.c.). Określone „dzieło” jako efekt pracy może być też wynikiem starannej pracy zleceńbiorcy (także pracownika). Nie jest to jednak relacja zwrotna, czyli to co jest właściwe dla umowy o staranną pracę nie jest dziełem, które ma na uwadze art. 627 k.c. Umowa o dzieła to umowa o określony rezultat, jednak nie każdy rezultat jest wynikiem umowy o dzieło.

Nie decyduje zatem nazwa umowy, lecz rzeczywista treść zobowiązania – art. 56 k.c. Swoboda umów nie jest nieograniczona również na gruncie prawa cywilnego (art. 353¹ k.c.).

Przedmiotem umowy o dzieło jest jednostkowy, wyodrębniony efekt pracy wykonawcy, przy czym zamawiane dzieło powinno być określone (zindywidualizowane) już umowie, czyli przed jego wykonaniem. Wyznacza to obowiązki i uprawnienia stron umowy o dzieło, w tym wykonanie dzieła na ryzyko wykonawcy. Dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. nie musi powstać, gdy składa się z powtarzalnych prac tego samego rodzaju, również umysłowych i koncepcyjnych przy planowaniu zajęć i egzaminów na uczelni.

W tej sprawie powinna decydować rzeczywista treść zobowiązania, która nie została w pełni ustalona i oceniona przez Sąd powszechny. Nie pozwala to na ostateczną oceną zarzutów materialnych skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie Sądu powszechnego zdominowała wola stron o związaniu się umowami o dzieło.

Tymczasem nie bez racji pozwany zarzuca, że o wykonaniu umowy decydowało staranne działanie ze względu na treść, cel i przedmiot zobowiązania, oparty na powtarzalności zleczanych do wykonania rozkładów zajęć i planów egzaminów.

Rzeczywisty charakter czynności z tym zawiązanych obrazują zeznania Z. K. złożone w sprawie. Wynika z nich, że czynności planowania zajęć i egzaminów były powtarzalne i związane z trymestrem lub semestrem. Występowały zmienne, które każdorazowo musiały być uwzględniane w planach zajęć i egzaminów. Wymagana była zatem staranność i dokładność, przy czym mogły wystąpić również zmiany, które należało uwzględniać. Praca nie była więc jednorazowa, lecz periodyczna (powtarzalna). Odpowiednio (okresowo) było też wypłacane wynagrodzenie za wykonanie danej części planów i dalsze ich uaktualnianie.

Podobne czynności wykonywane są w innych uczelniach lub szkołach. Rodzajowo nie są to prace nietypowe a konkretne (indywidualne), charakterystyczne dla danej uczelni i zmienne, które muszą uwzględniać plany zajęć i egzaminów.

Istotę cechuje więc staranność w wykonywaniu zleconych czynności, przy czym nie są wykluczone bieżące korekty ze względu na zmiany, które należy uwzględniać. Wskazuje to na zwykłe planowanie zajęć i egzaminów, a więc nie na nietypowe czynności, potrzebne w podstawowej organizacji i pracy uczelni lub szkół.

Oczywiście plany zajęć i egzaminów mają znaczenie jako określony efekt pracy (dokument), który sam w sobie nie musi przesłaniać jednak samej pracy, co może uprawniać stwierdzenie, iż nie należy przyjmować, że zobowiązanie zamyka się w umowie o dzieło.

Pomija się bowiem wówczas istotę zobowiązania, czyli staranną pracę wymaganą do wykonania planów zajęć i egzaminów. W tym wyraża się sedno zobowiązania, co może przemawiać za umową starannego działania, a nie za umową o dzieło.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

